Nr. 119. w Sobotę

dnia 24. Maja 1856.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr.
na całe Prusy 2 Tal.

INSERATY:
1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Królewiec, 21. Maja wieczorem. — Najj. król przybył tu dziś popołudniu o godzinie $5\frac{1}{2}$ i wyjedzie na spotkanie cecarzowéj rosyjskiéj z rana o godzinie 8. Według telegraficznéj wiadomości zamieszczonéj w gazecie królewieckiéj Hartunga, przybyła owdowiała cesarzowa dziś popołudniu o godz. $2\frac{1}{2}$ z licznym orszakiem do Gumbina i tam przenocuje w gmachu rejencyjnym.

Drezno, 22. Maja. — Następca tronu wirtembergskiego wraz z małżonką przybyli tu wczoraj ze Sztutgardu, przenocowali w hotelu Bellevue i wyjechali dziś z rana przez Wrocław do Warszawy.

Paryż, 21. Maja. — Według wiadomości z Marsylii z d. 20. b. m., ceny zboża spadają.

Berlin, 23. Maja. — Najj. Pan raczył sekretarzowi Weydemeyerowi przy prowincyalném szkólnem kolegium w Monasterze nadać tytuł radzcy obrachunkowego, i udającemu się na spoczynek rendantowi depozytalnemu przy sądzie powiatowym Schenk w Memlu, tytuł podobny radzcy obrachunkowego.

Berlin, 22. Maja. — Gaz. Vossa pisze: Pomiędzy kwestyami dotąd niezałatwionemi przez pokój, mogącemi łatwo zakłócić spokojność europejską, należy jedna, dotycząca małego kraiku Grecyi, utworu dyplomacyi dziewiętnastego wieku. Francuzi i Anglicy powiadają, że są znagleni utrzymywać w niéj nadal wojska swoje, jak się o to ugodzili na konferencyach paryskich. A chociażby kto chciał ich ztamtąd rugować, niewystarczyłby samą protestacyą; i rząd grecki już zaprotestował jak najsolenniéj i nic niewskórał. Pytają się teraz, czemu też mocarstwa zachodnie Grecyą trzymają obsadzoną swojemi wojskami? — Angielskie i francuskie dzienniki mają na to zaraz pod ręką odpowiedź, pełną wspaniałomyślności i poświęcenia, a tą odpowiedzią jest że wojska angielskie i francuskie pozostać muszą w Grecyi, aby ją bronić przeciw niéj saméj, bo anarchia i rozboje tak się upowszechniły w tym kraju nieszczęśliwym, że trudno tam przywrócić porządek i powagę prawa. Niechże tu teraz kto wystąpi przeciw tak serdecznemu i miłującemu ludzkość orzeczeniu! Ale zatem orzeczeniem niestety ukrywa się bardzo niebezpieczna zasada, bo z niéj każde potężniejsze mocarstwo może wyprowadzać prawo interwencyi w dzierżawach słabszego, bo jeżeli przypuścimy, iż wolno każdemu państwu bez powodu bronić innego państwa słabszego przeciw niemu samemu, natenczas od widzimi się owego potężniejszego zawiśnie, czyli zechce lub niezechce wejrzeć we wewnętrzne stosunki słabszego. O pozory nie trudno. Takie tłumaczenie się państw zachodnich jest błache tak dalece, że tego dowodzić nie masz potrzeby. Są to marne pozory. W polityce nikt nie działa z czystego poświęcenia się dla drugich, tylko z własnego interesu. Jakiż więc interes powoduje Anglią i Francyą do pozostawienia swych wojsk w Grecyi? Nie greckie bandy rozbójników, nie nadwerężona powaga prawa, ale wpływ Rosyi ma być zniesiony i dopóki tego niedokażą mocarstwa zachodnie na wschodzie, dopóty nieruszą z Grecyi wojsk swoich.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 19. Maja. — W imieniu Najj. Aleksadra II, cesarza wszech Rosyi, króla polskiego, etc. etc. etc. rada administracyjna Królestwa.

Zważywszy, że środki przepisane obowiązujące Królestwa, na prrzedstawienie komisyi rządowéj spraw wewnętrznych i duchownych sposobem próby na jeden rok postanowiła i stanowi:

Art. 1. Dla przedsiębrania środków zapobiegających szerzeniu się zarazy *księgosuszem* zwanéj, na bydło rogate, utworzony być ma niezwłocznie w każdym powiecie, pod prezydencyę naczelnika powiatu, komitet, składający się z 9 do 12 członków, w miarę rozległości powiatu, wybranych przez właścicieli i posiadaczy dóbr ziemskich. Lekarz powiatu jest z urzędu swego członkiem komitetu.

Art. 2. Gdy doświadczenie nauczyło, że do wstrzymania szerzerzenia się księgosuszu, oraz do wytępienia jego zarodów, najskuteczniéj wpływa wybijanie bydła dotkniętego tą zarazą i podejrzanego, przeto w każdéj miejscowości, gdzie się okaże zaraza na bydło rogate i za księgozusz uznane zostanie, przez delegacye z dwóch członków komitetu oraz lekarza powiatu, lub w zastępstwie jego przeznaczonego weterynarza albo innego rządowego lekarza, wybicie natychmiastowe bydła chorego, tudzież podejrzanego o zetknięcie się z zarażonem, ma być zarządzonem przez tęż delegacyę, przy assystencyi i z pomocą miejscowego wójta gminy lub magistratu.

W szczególnych wypadkach, gdy na miejsce w którem księgosusz ma być wytępianym, stawi się, oprócz delegowanego urzędnika lekarskiego lub weterynarza, jeden tylko członek komitetu, tenże mocen będzie skład delegacyi uzypełnić przybraniem jednego z obywateli tegoż powiatu, lecz o tem ma natychmiast donieść komitetowi.

Art. 3. Wybicie bydła poprzedzi spisanie protokółu przez delegacyę wyżéj wymienioną, w którym wykazane być mają znaki choroby, przekonywające, że pojawiona choroba jest księgosuszem, potrzeba i rozciągłość użycia tego środka, z wymienieniem dokładnem liczby sztuk każdego gatunku bydła i właścicieli onegoż imiennie; tudzież oznaczonéj wedle artykułu 5. wartości każdéj sztuki na wybicie wskazanéj. Właściciele wybić się mającego bydła uprzedzeni zostaną piśmiennie, na drukowanych szematach, o wysokości przyznanego im wynagrodzenia; protokuł całéj téj czynności spisany w dwóch jednobrzmiących eksemplarzach, pozostawiony będzie w jednym władzy miejscowéj, a w drugim przesłany naczelnikowi powiatu. Wybicie i zakopanie bydła dopełnionem być ma natychmiast, pod nieodstępnym dozorem delegowanego urzędnika lekarskiego lub weterynarza i miejscowéj władzy policyjnéj. Niezależnie od tego, wprowadzone będą w wykonanie w téjże miejscowości wszelkie środki ostrożności policyjno-weterynajne, obowiązującą ustawą przepisane.

Art. 4. Żaden właściciel bydła nie może opierać się wybiciu takowego, skoro to zarządzonem zostanie przez wyżéj wymienioną delegacyę komitetu; na opór wzgląd miany być nie ma, a dopuszczający się takowego, pociągnęty zostanie do odpowiedzialności w myśl art. 540 Kodeksu kar głównych i poprawczych, jako okazujący jawnie nieuległość zwierzchności przy uśmierzaniu zarazy.

Art. 5. Za bydło ubite, tak chore jak i podejrzane, właściciele onego otrzymają z właściwéj kasy powiatowéj wynagrodzenie podług oszacowania przez delegacyę wybicie zarządzającą, sporządzonego i w protokule oznaczonego.

Wynagrodzenie to nie może być nad rs. 35 za buchaja i wołu, nad rs. 25 za krowę, nad rs. 15 za wolca lub jałochę.

Za wołu uważa się wół po skończonych 4ch latach; za krowę — krowa po 3ch latach, a za jałowiznę — po roku skończonym. Za cielęta do jednego roku wynagrodzenie, przyjmowanem nie będzie. Delegacya ma obowiązek i jest władną naznaczać niższe ceny, jeżeli uzna wedle czasu i miejsca, skazane na wybicie bydło za nie mające oznaczonéj powyżéj wartości. Wyrzeczenie delegacyi pod wszystkiemi powyższemi względami jest ostateczne.

Art. 6. Oprócz wynagrodzenia za bydło, delegacya władna jest oznaczyć wynagrodzenie za zniszczone, na zasadzie przepisów policyi weterynarnéj, sprzęty, odzież, najem ludzi użytych do wybicia i zakopania bydła wybitego, oraz odosobnienia miejscowości zarazą dotkniętéj od sąsiedniéj, tudzież koszta zjazdu urzędnika lekarskiego, podług obowiązujących zasad likwidacya tych wszystkich wydatków przez działających członków sprawdzona i poświadczona, złożoną być ma naczelnikowi powiatu dle wyjednania wypłaty należnego wynagrodzenia. Tymczasowo zaś właściciele miejscowi pomniejsze wydatki forszusować mają.

Art. 7. Nadesłane stósownie do powyższego przepisu naczelnikowi powiatu protokuły oznaczające należytość za wybite bydło, tudzież likwidacye kosztów przez delegacye wykazanych, tenże naczelnik powiatu najpóźniéj w dniach 8u przedstawi dyrekcyi ubezpieczeń, która sprawdziwszy takowe z dowodami w rachubie, przypadające należytości wyasygnuje ze swych funduszów na właściwą kasę powiatową, najpóźniéj w dniach 8u, podług form przyjętych przy wypłacie wynagrodzeń za pogorzele.

Art. 8. Na pokrycie wydatków uśmierzenia księgosuszu, podług zasad w powyższych artykułach przywiedzionych, rozpisaną ma być jednorazowa składka na posiadających bydło rogate w stosunku do liczby onego. W tym celu w ostatnich dzisięciu dniach miesiąca Października r. b., magistraty i wójci gmin mają obowiązek ułożyć katastra czyli spisy dokładne wszelkiego bydła rogatego, znajdującego się w téj epoce w każdéj miejscowości, z pominięciem cieląt roku niemających. Spisy te najdaléj do dnia 10. Listopada po przejrzeniu i poświadczeniu przez członków komitetów właściwych oddziałów, złożone być winny naczelnikowi powiatu, który po uformowaniu z nich wykazu zbiorowego, przedltawi takowy wraz z spisami szczegółowemi dyrekcyi ubezpieczeń, najdaléj na dzień 1. Grudnia t. r.

Dyrekcya ubezpieczeń przepisze wzór, podług którego spisy powyższe i wykazy formowane być powinny i dostarczy potrzebnych na to władzom miejscowym druków.

Art. 9. Z otrzymanych w sposobie powyższym spisów, dyrekcya ubezpieczeń ułoży powiatami ogólny wykaz bydła rogatego w kraju, mającego

ulegać składce w stosunku kosztu uśmierzenia od księgosuszu potrzebnéj, z dodaniem pewnéj umiarkowanéj kwoty na utworzenie funduszu zapasowego, do użycia w przyszłości na wypadek pojawienia się księgosuszu; zaprojektuje taryfę, podług któréj składka od sztuki bydła na to rozpisaną być winna i taryfę tę, podobnie jak to ma miejsce przy innych ubezpieczeniach, przedstawi komisyi rządowéj spraw wewnętrznych i duchownych do zatwierdzenia; na zasadzie zaś zatwierdzonej taryfy, zarzedzi i spełni pobór za pośrednictwem kass powiatowych. Zastrzega się wszakże, iż rozpisać się winna dodatkowa składka na fundusz zapasowy nie ma przenosić jednéj kopiejki od sztuki bydła.

Art. 10. Dyrekcya ubezpieczeń, stosownie do art. 3. ukazu najwyższego wyżéj zacytowanego, w kontrollach swych ma utrzymywać osobne konto dla funduszu ze składek powyższych pod tytułem: »Funduszu zabezpieczenia od pomoru bydła«, zbywające od wydatków summy lokować w banku na procent jako fundusz zapasowy. w taki sposób, jak wszystkie inne do instytucyi ubezpieczeń należące, a z obrotu ich w sprawozdaniach swych corocznie ogłaszanych, stosowną uczynić wzmiankę.

Art. 11. Dla miasta Warszawy, ustanowionym być ma podobnyż komitet, pod przewodnictwem prezydenta miasta Warszawy lub delegowanego przezeń radnego magistratu, z 6u obywateli, inspektora lekarskiego miasta Warszawy, oraz urzędnika policyjnego wyznaczonego przez ober policmajstra, składający się.

Art. 12. Ustanowienie pomienionych komitetów i ich działania, oraz udział dyrekcyi ubezpieczeń, nie uwalnia właściwych władz administracyjnych, jako to: Komisyi rządowéj spraw wewnętrznych i duchownych, gubernatorów i urzędów lekarskich, od czuwania nad przestrzeganiem wykonania przepisów policyi weterynarnéj.

Art. 13. Komiety, opierając się na doswiadczeniu, jakie im nastręczy podług powyższych zasad działanie, przy znajomości miejscowych stosunków, ułożą i najpóźniéj z końcem rb. przedstawią dyrekcyi ubezpieczeń projekta i wnioski swe do przepisów stałych, jakie pod względem zabezpieczenia rolnictwa krajowego od klęsk z pomoru bydła rogatego zaprowadzic wypada.

Art. 14. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w dzienniku praw ma być zamieszczone, komisyi rządowéj spraw wewnętrznych i duchownych, tudzież przychodów i skarbu, w czém do któréj należy, poleca.

Działo się w Warszawie, na posiedzeniu rady administracyjnéj, dnia 9. Maja 1856. r.

Namiestnik, jenerał adjutant ks. Gorczakow. Dyrektor główny prezydujący w komisyi spraw wewnętrznych i duchownych, tajny radzca Muchanow. Sekretarz stanu, tajny radzca T. le Brun.

Rosya.

Petersburg, 19. Maja. — Wedle Nord cesarz opuścił wczoraj Petersburg udając się do Warszawy.

— Pismo dworu, jak pisze gazeta kolońska, rozwodzi się dziś z powodu strojów narodowych w ten sposób: »Nie ubiór rosyjski sam, mówi toz pismo, zdoła nas uczynić dziarskiemi patryotami i prawdziwymi Rosyanami, ale raczéj nauka dziejów naszych, kraju naszego, języka naszego i zrzeczenie się chorobliwego i przewrotnego ubiegania za obczyzną i starożytnością. Autor artykułu tego zwraca przy téj sposobności zwrok swój na Niemcy po wojny oswobodzenia, oświadczając, że nie z dążności odżywiania staréj niemczyzny przez zewnętrzne oznaki wzrósł lud niemiecki, bo ona długi orszak fanatyków, jak Sanda, zdolną była wydać.«

— Z wszystkich stron państwa dochodzą pocieszające wiadomości o przyjęciu pokoju. Petersburg podoby jest dziś do pustym, bo wielu korzystając z ułatwień paszportowych wyjezdza za granicę, a w czasie koronacyi w Moskwie cały Petersburg przeniesie się do Moskwy.

— Gazeta augsburgska w artykule z nad granicy polskiéj pisze między innemi: Nad układem kwietniowym nie wydają Rosyanie swego zdania, ledwo usłyszysz tę uwagę, że układ ten nie dłużej potrwa, jak przyjaźń między Francyą, Anglią i Austryą. Żeby Rosya miała się zrzec swych planów na Konstantynopol, o tém ani myśleć. Kilka dziesiątek lat przeminie, tymczasem wzmocni się Rosya, zamieni kraj swój w sieć kolei żelaznych, ułatwiającą przerzucanie wojsk z jednego krańca państwa w drugi. Przedsięwzięcie ostatniéj wojny okazało się zawczesne w skutek przecenienia własnych sił i przez mylne oszacowanie stosunków zagranicznych.

— Z Finlandyi dochodzą nas wiadomości o obchodach uroczystych z powodu zawartego pokoju. W téj mierze odezwał się w języku niemieckim jenerał adjutant Berg, rzucił wzrok badawczy na stan Finlandyi, opisał przyszłość świetną, jaka ją czeka, zachęcając do czynności niezmordowanéj w przedsięwzięciach, jakie się otwierają.

— Jenerał Lüders, który z Simferopolu do Odessy przed niejakim czasem był się udał, wrócił do Krymu. Po całkiem ztamtąd wyjściu wojska obcego uda się on na stałe mieszkanie do Odessy. — W portach morza Czarnego rozpoczęła się żegluga.

— W ukazach najwyższych w dniu 17ym Kwietnia do senatu rządzącego wydanych, wyrażono:

»Za dawnych czasów dla urządzenia uroczystości koronacyi najdostojniejszych poprzedników naszych, wyznaczoną bywała zawsze osobna komisya. Obecnie z powodu istnienia dworu cesarskiego, uważając wyznaczenie takowéj komisyi za zbyteczne i połączone z wydatkami, uznaliśmy za stosowne. wszystkie przygotowania do nastąpić mającéj wkrótce koronacyi naszéj i najukochańszéj naszéj małżonki, powierzyć pomienionemu ministerstwu, pod głównym dozorem ministra dworu. Senat rządzący nie omieszka uczynić należyte w tym celu rozporządzenia.

Manifestem w dniu dzisiejszym wydanym, obwieściwszy o odbyć się mającéj w Sierpniu rb. koronacyi naszéj, uznaliśmy za stosowne powołać do pierwotnéj stolicy naszéj Moskwy, marszałków gubernialnych szlachty i głowy miejskie miast gubernialnych, z wyjątkiem syberyjskich, dla zbytecznéj tychże odległości. Senat rządzący nie omieszka uczynić spieszne w tym celu rozporządzenia.

Marszałkiem naczelnym przy koronacyi naszéj, rozkazujemy najmiłościwiéj być rzeczywistemu radzcy tajnemu kl. 1éj ks. Golicyn: a mistrzem obrzędów naczelnym wielkiemu mistrzowi obrzędów dworu naszego, hr. Burch.

Francya.

Paryż, 19. Maja. — Do gazety augsburgskiéj piszą z Paryża: Największa częśc pism peryodycznych zdaje się z fałszywego wychodzić stanowiska twierdząc: że układ z 15. Kwietnia za plecemi rosyjskich pełnomocników zawarty został. Właśnie z porozumieniem pełnomocników rosyjskich a przynajmniéj z ich wiedzą zawarty on został; bo wiedziano, ze pokój mający być zawarty musi być pod gwarancyą mocarstw potężnych, jak to dotąd się działo przy wszystkich układach pokojowych. Zostawiono pełnomocnikom rosyjskim do woli, czy chcą, aby taka gwarancya była w głównym układzie z 30. Marca, czy też wolą, aby ją bez ich współdziałania, niezawisłe od układu pokojowego, osobnym instrumentem objąć. Rosyjscy pełnomocnicy sądzili, ze lepiéj zachowają godność swego rządu, gdy zadnéj nie będzie wzmianki w układzie pokojowym o podobnéj gwarancyi. Bezpośrednim więc skutkiem było zawarcie osobnego układu gwarantującego układ główny, tak mało w tem zachowano tajemnicy, że Prusy wezwane były jako strona kontraktująca, do podpisu onego.

— Minister spraw wewnetrznych przesłał podziękowanie piśmienne wieśniaczce, która z niezwykłą czynnością w departamenci Garony 20 pak płótna i szarpii zebrała dla rannych w Krymie. Cesarz wynagrodzi jéj zapał odpowiednim darem.

— Książe Dołgoruki poseł rosyjski w Paryżu jest jedynym, co będzie miał tytuł ambzsadora.

— Dziś o godzinie 5 wieczór stanął książe szwedzki Oskar przyjmowany na kolei żelaznéj przez księcia Napoleona.

— Dziennik turyński Espero oskarzony o obelgę wyrządzoną cesarzowi austryackiemu, skazany został na zapłacenie kary pieniężnéj.

— Cholera wybuchła w porcie St. Louis na wyspie St. Maurice. W Brazylii także wielkie zrządza ona zniszczenia. Fabrykacya cukru wiele ucierpiała.

— O aresztowaniach wydarzonych w prowincyach pisałem już panu dawniéj; mówią mi, że rząd z powodu tego jest nieco niespokojnym. Policya odebrała od agentów swych zagranicznych niepokojące wieści i dla tego z niezwykłą czujnością pilnują St. Cloud. Niespokojność tę powiększają jeszcze codziennie dochodzące tu od prefektów południowéj i środkowéj Francyi wiadomości o powodziach i nieszczęściach stąd powstałych. Rząd dziennie trzy odbiera w téj mierze depesze. I wiatry wiele narobiły tu i po prowincyach szkody tak w drzewach owocowych jako i zasiewach.

— Budzet wydatków z roku 1857 wynosi 1700 milionów.

Anglia.

Londyn, 19. Maja. — Times prowadzi wojnę przeciwko nieprzyjaciołom muzyki, szkockim purytanom. Nie mamy nic, mówi to pismo, przeciw temu, gdy szkoccy członkowie parlamentu w swój sposób obchodzą uroczystość niedzieli; nie powinniby atoli narzucać tego tym, którzy z tamtéj strony ich granic mieszkają.

— W izbie niższéj przedłoży dziś wieczór kanclerz skarbu projekt swój finansowy. Przywrócenie pokoju zmieniło dawniéj podany. Pierwotny budżet na wojsko wynoszący 35,000,000 funt. szt., zmniejsza się na 21,000,000 f. szt. Różnica 14,000,000 f. szt. przypada na korzyść publiczności angielskiéj.

— Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższéj oświadczył lord Clarendon, że Anglia w walkach, których polem jest Ameryka centralna. odmówiła każdéj interwencyi, ograniczając się na ubezpieczenie interesów i własności poddanych swoich w Costa Rica. Dodał, że Czerkiesi wezwali opieki Turcyi i państw morskich i że noty sardyńskie przedłoży parlamentowi.

— Lord Palmerston zapewnił na posiedzeniu dzisiejszem izby niższéj, że poprzestanie muzyki niedzielnéj stało się li w skutek listu arcybiskupa z Canterbury, a nie przez członków szkockich. — Śledztwo wojskowe względem postępowania niektórych wyzszych oficerów w Krymie zamkniętem zostało.

Londyn, 20. Maja. — Prezydent rady lord Granville udaje się jako nadzwyczajny poseł W. Brytanii na koronacyą cesarza rosyjskiego do Moskwy.

— Wszystkie pisma dziś z rana wyszłe, chwalą budżet przedłożony.

— Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższéj oświadczył lord Clarendon, iż nie istnieje żaden tajemny układ paryski; złozył zarazem notę sardyńską. — P. Peel oświadczył, iż zostawiono do wyboru legionowi niemieckiemu, czy chce do ojczyzny wrócić, czy też iść w kolonie.

Austrya.

Wiedeń, 19. Maja. — Gazety włoskie ogłaszają tekst postanowienia cesarskiego z dnia 8. Lutego 1856, podług którego ma być mocen jeneralny gubernator Królestwa lombardzko weneckiego, przyjmować wszelkie podania politycznych zbiegów o zniesienie sekwestru i o bezkarny powrót do kraju. Podajemy z tego, co następuje:

»Gdyby gubernator jeneralny ze względów bezpieczeństwa nie uważał za stósowne przychylić się do prośby o powrót, winien takową posłać ministrowi spraw wewnętrznych, aby sekwester zniesiono. Równie upoważnia się gubernatora jeneralnego do rozstrzygania nad prośbami o bezkarny powrót, i o przywrócenie prawa obywatelskiego, podanemi w ciągu tego roku przez zbiegów, nad którymi nie wyrzeczono sekwestru. I takie podania mają być uwzględnione, które się tylko sekwestru tyczą, choćby nawet pozwolenie do bezkarnego powrotu nie było pozwolonem. Rozstrzygnienie takich podań pozostawi się ministerstwu spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem spraw zagranicznych i szefem najwyższéj policyi. Ma być także zniesiony sekwester z powodu śmierci zbiega, a to na korzyść sukcesorów jego żyjących w państwach austryackich lub za granicą. Dobra sekwestrowane tych zbiegów, którzy w ciągu roku podań swych nie podadzą, nie mają być wprawdzie skonfiskowane, ale sprzedane i dotychczasowe koszta potrącone od szacunku. Powyż dotknięte władze mają w razie tym rozstrzygać, czy majątek ma być odesłanym zbiegowi, czyli się zachować dla jego spadkobierców aż do jego śmierci. Ścieśnienia paszportowe się znoszą. Gubernator jeneralny jest umocowany, wedle zdania swego udzielać paszportów za granicę wracającym. Pozwolenie dla tych politycznych zbiegów, którzy wedle postanowienia cesarskiego z dn. 29. Grudnia 1850 uznani zostali za wyszłych z kraju, zawisło od wizy paszportu ze strony państwa austryackiego. Przeciw takim zaś. którzy uznani są za wyszłych z kraju, i bez złego zamiaru samowolnie wcacają, nie ma być rozpoczynany żaden proces, w najgorszym razie wedle okoliczności, ma był wyrzeczone wydalenie; przeciwko tym, którzy bez żadnego po-

zwolenia wracają, ma się wytoczyć proces. Wydaleni ze stanu wojskowego mają być w każdym względzie, jako wydaleni w ogóle uważani, i nie mają być zapozywani przed sąd wojenny; przeciwko zaś tym, którzy uznani zostali za dezerterów, mają być zastósowane prawa wojskowe.«

Włochy.

Rzym, 6. Maja. — Z pewnego źródła dowiaduję się, że rząd papieski zamierza, kadry armii krajowéj powiększyć. Podług listów urzędowych liczba wojska wszelkiéj broni łącznie z milicyą i żandarmeryą wynosiłaby 18,000. Pułk cudzoziemski będący na żołdzie papieża ma być dopełniony. W tym celu zamierzają wcielić weń wyborowych żołnierzy z legionu niemieckiego przez Anglików utworzonego przeciw Rosyi. Środek ten ojciec św. przedsięwziął z porozumieniem się z gabinetem francuskim dla tém prędszego pozbycia się załogi austryackiéj z państw swoich. Nasamprzód chcą się przekonać, że siły krajowe wystarczą ku utrzymaniu porządku. Ponieważ wykonanie tego planu dłuższego jakby się zdawało, potrzebuje czasu, nie dziw przeto, jeżeli nie tak prędko wyjdą z państw papieskich załogi obce.

— W Rzymie znamienite osoby otworzyły subskrzybcyą, celem wybicia medalionu na uczczenie imienia pana Cavour.

— Nie możemy się doczekać ciepła i powietrza łagodnego. Ciągle deszcze i zimno nakazuje nam na kominach ogień rozniecać.

— Wedle gazety Piemontskiéj wybiera się senator jenerał porucznik Józef Dobormida do Petersburga, aby wręczyć cesarzowi rosyjskiemu odpowiedź dworu sardyńskiago na doniesienie wstąpienia na tron. Na uroczystość koronacyi cesarza rosyjskiego w Moskwie ma być przeznaczony ze strony Sardynii prezes senator marszałek Alfieri. Wedle gazety liońskiéj, zwykle dobrze poinformowanéj ma ojciec św. ze swéj strony posłać do Moskwy prałata na koronacyą cesarza Aleksandra.

— W Rzymie bardziéj niż kiedykolwiek, zajmują się polityką i okazują dla Sardynii sympatyą. Mówią tu o kongresie monarchów mającym się w Rzymie zebrać celem naradzenia nad tem, jakby ludowi nadać większość wolność bez naruszenia powagi panujących.

— Wystąpienie Sardynii na kongresie paryskim i działanie jéj w sprawie włoskiéj zrobiło nader niemiłe wrażenie. Oburzają się na to szczególniéj, że Piemont przywłaszczył sobie rolę opiekuna Włoch, mówią że rząd neapolitański wystąpi przeciw temu postępowaniu Sardynii z protestem.

Nota sardyńska podana kongresowi paryskiemu co do sprawy włoskiéj *)

Podpisani pełnomocnicy J. K. Mci króla Sardynii, powodowani zaufaniem do sprawiedliwości rządów Francyi i Anglii, i przyjaźnią, jaką dla Piemontu rządy te od samego początku konferencyi okazywały, nie tracili nadziei, że kongres paryski nie rozwiąże się, nie wziąwszy na uwagę położenia Włoch, i niepomyśliwszy nad środkami, dla zaradzenia smutnym stosunkom, jakie się wyrodziły z powodu, że większa część półwyspu włoskiego przez oba wojska jest obsadzona. Zdając się na pomoc swoich sprzymierzeńców, nie mogli tego przypuszczać, aby jakiekolwiek mocarstwo, tak żywy biorące udział w ulepszeniu losu chrześcian na wschodzie, należących do sławiańskiego i greckiego pokolenia, wzbraniało się zajmować losem ludów łacińskiego pochodzenia, które tém są nieszczęśliwsze, że w skutek wyższéj cywilizacyi żywiéj daleko czują dolegliwości uciążliwych rządów.

Nadzieja ta zawiedzoną została. Pomimo przychylności Francyi i Anglii i pomimo ich gorliwych starań, Austrya stanęła przytém, aby obrady kongresu nie przekraczały granic, nakreślonych przed jego zebraniem; i dokazała uporem swoim, że to zgromadzenie, na które oczy całéj Europy są zwrócone, rozejdzie się, nieukoiwszy w niczém cierpień ludów półwyspu włoskiego, ani nie zostawiwszy na przyszłość żadnego promyka nadziei, któryby przeszedł za Alpy i pokrzepił umysły do łatwiejszego zniesienia ciężarów teraźniejszości. Stanowisko szczególne jakie Austrya na kongresie zajmowała, sprowadziła ten pożałowania godny wypadek. Podpisani pełnomocnicy uznając to wyłączne stanowisko, mają sobie za obowiązek, bez czynienia najmniejszego zarzutu sprzymierzonym, zwrócić ich uwagę na smutne następności, jakie ztąd dla Europy, dla Włoch, a w szczególności dla Saadynii wypłynąć mogą. Byłoby rzeczą zbyteczną skreślać szczegółowy obraz Włoch. Każdemu wiadomo, co się tam od wielu lat dzieje. System ucisku i gwałtownéj reakcyi, który datuje z r. 1848 i 1849, i może zrazu przez rozruchy rewolucyjne, dziś już poskromnione, mógł być usprawiedliwiony, trwa bez najmniejszego złagodzenia, a nawet z podwójną wykonywany bywa usilnością. Nigdy więzienia i galery nie były przepełnione tylu politycznémi więźniami, nigdy liczba proskrybowanych nie była większą, nigdy policyjne nagabania nie były uciążliwsze, nigdy stany oblężenia nie były nieznośniejsze. Wypadki Rzymu dowodzą tego dostatecznie.

Przy takich rządach umysły muszą być koniecznie utrzymywane w stanie drażliwości i rewolucyjnego niepokoju. Od siedmiu lat tak się dzieje we Włoszech. W ostatnim dopiero czasie rozdraźnienie ludów nieco ukoiło się, gdy ujrzano że książe włoski połączył się z mocarstwami zachodu, aby oddać zwycięztwo sprawiedliwości i złagodzić los chrześcian na wschodzie. Spodziewano się bowiem, że pokój wprzódy zawartym nie będzie, bez przywrócenia ulgi i ich cierpieniom. Gdy atoli usłyszą, że kongres nic dla nich nie uczynił, gdy się dowiedzą, że Austrya, mimo przychylnéj interwencyi Francyi i Anglii, nie chciała się wdać w żadne rozprawy, ani zastanowić się nad środkami zaradzającemi ich niedoli; nie może być inaczéj, tylko że rozdraźnienie umysłów tém gwałtowniéj się ocknie. Przekonani, że się od dyplomacyi, i od mocarstw zajmujących się ich losem, niczego spodziewać nie mogą, rzucą się z żarem krwi południowéj w objęcia partyi zniszczenia, i Włochy staną się na nowo ogniskiem konspiracyi i mordów, które może podwojona surowość ukrócić potrafi, ale które każde by najmniejsze wstrząśnienie Europy, tém gwałtowniéj wywoła.

Jeżeli tak niebezpieczny stan rzeczy zwrócił uwagę Anglii i Francyi, pragnących porządku i regularnego postępu cywilizacyi, tém mniéj mógł nań być obojętny król sardyński. Ocknienie się namiętności rewolucyjnych, w krajach otaczających Piemont, nie mogące zostać bez wpływu na lud sardyński, zdolne jest narazić kraj ten na niebezpieczeństwa, które zachwiać mogą ową polityką śmiałą ale spokojną, która tyle szczęścia przyniosła krajowi i tyle zyskała szacunku oświeconéj Europy.

Atoli nie jest to jedyne niebezpieczeństwo, które Sardynii zagraża. Większe daleko leży w tych środkach, których Austrya użyje, aby rewolucyjne ruchy we Włoszech powstrzymać. Przyzwana w pomoc przez mniejsze państwa włoskie, które się czują za słabe, aby powściągnąć nieukontentowanie własnych poddanych, zajęła Austrya większą część doliny Padu i środkowych Włoch; a wpływ jéj tam nawet groźnie sięga, gdzie jeszcze wojska austryackiego nie ma. Z jednéj strony oparta o Ferrarę i Bononią, rozpołożyła swe pułki aż ku Ankonie, wzdłuż morza Adryatyckiego, które niejako stało się morzem austryackiem. Po drugiéj stronie jest panią Piacenzy, którą wbrew myśli traktatu zamieniła w fortecę pierwszego rzędu; zajęła Parmę i zabiera się wojskiem swojem obsadzić granicę sardyńską od Padu aż do wyżyn apenińskich. Ciągłe okupacye tych krajów robią Austryę samodzierczą panią całych Włoch, znoszą równowagę ustaloną przez pokój wiedeński i są ciągłem zagrożeniem Piemontowi.

Kraj ten naokół przez Austryaków osaczony, mając na wschód zupełnie otwartą granicę, gdzie mocarstwo niebardzo mu przychylne, swoje siły militarne rozwija, utrzymywany jest w ciągłéj obawie i zmuszonym się widzi trzymać wojsko zawsze na stopie wojennéj, aby być gotowym do obrony, co nadweręża stan jego finansów i tak już zagrożonych przez wypadki 1848 i 1849 r. oraz przez udział w ostatniéj wojnie.

Wyłożenie tych stosunków wyświeca położenie niebezpieczne, w jakiem się znajduje rząd króla sardyńskiego. Wewnątrz niepokojony rewolucyjnemi zamachami, które wywołuje ucisk i obca okupacya w krajach sąsiednich, zewnątrz zagrożony wojskami austryackiemi, może być zmuszony każdéj chwili do chwycenia się ostatecznych środków, których skutki obrachować się nie dadzą.

Podpisani nie wątpią o tem, że taki stan rzeczy nie może być obojętnym rządom Francyi i Anglii, nietylko z powodu przyjaźni i przychylności dla sardyńskiego monarchy, który się sam jeden otwarcie za ich przymierzem oświadczył, kiedy jeszcze rzeczy bardzo niepewno stały; ale i z powodu niebezpieczeństwa, jakie ztąd Europie zagraża. Sardynia jest jedynem państwem, które było w stanie stawić nieprzepartą zaporę rewolucyjnemu zawichrzeniu i obyć się bez austryackiego wpływu. Ona więc sama jedna stanowi równowagę szerzącemu się coraz więcéj wpływowi tego mocarstwa.

Gdyby Sardynia wycieńczona na siłach i opuszczona przez swoich sprzymierzonych uledz musiała i oddać się pod rządy Austryi, mocarstwo to zdobyłoby tem samem całe Włochy, i bez poniesienia najmniejszéj ofiary zyskałoby nietylko wolną żeglugę Dunaju i na morzu Czarnem, ale i przeważny wpływ na zachodzie. Tego ani Anglia, ani Francya chcieć nie mogą i na to nie pozwolą. Podpisani mają to przekonanie, że Anglia z Francyą wezmą na uwagę sprawę włoską i wraz z Sardynią obradzą środki do jéj naprawy.

Paryż dnia 16. Kwietnia 1856.

C. Cavour. Villamarina.

*) Podajemy notę tę po raz drugi, dla tego, że jest wyjęta z pisma włoskiego. (Przyp. red.)

Kronika miejscowa.

Leszno, 19. Maja. — Wczoraj wieczorem o godzinie 10. wybuchnął pożar na kościańskiéj ulicy i z taką szybkością się rozszerzył, iż pomimo szybkiéj i energicznéj pomocy dwa domy mieszkalne całkiem się spaliły. Mieszkańcy zaledwie zdołali swe życie ocalić, dobytek ich cały poszedł z dymem. — U nas wciąż deszcze padają i sprawdza się przysłowie stare nasze, że deszcze majowe wywierają dobry wpływ na wegetacyą. Szczególniej podsyciły one oziminy, tak że wielu gospodarzy, którym się zdawało iż im przyjdzie zaorać zimowe siewy i obsiać jarzyną, dziś ku swojéj pociesze widzą dobry wzrost oźmin.

Wolsztyn, 20. Maja. — We wsi Tarnowie pod Rakoniewicami wybuchnął ogień nad ranem i pochłonął trzy budynki. Domyślają się, że ogień został podłożonym. — Wczoraj przedpołudniem oglądał tu na rynku rotmistrz Schmidt 56 koni dostarczonych pod landwerę. Konie te są własnością okolicznych dziedziców i wszystkie podobały się znawcom.

Września, 18. Maja. — Od niejakiego czasu panują w naszym powiecie pożary, nie masz nocy w którejby niewidziano łuny na niebie. Wszystkie te ognie, jak mówią, podkładają źli ludzie. — Dziś odszedł ztąd znaczny transport zboża do królestwa Polskiego. U nas ceny zboża zamiast zniżać podnoszą się, chociaż w polu dotąd wszystko dobrze stoi. Za szefel ziemniaków płacą 1 tal. 20—25 sgr. — Podczas zielonych świątek zastrzelił przez nieostrożność 16 letni syn gospodarza z olędrów Targowéjgórki 13 letnie dziewczę. Strzał strzaskał jéj czaszkę.

Grodzisk, 18. Maja. — Gaz. niem. pozn. donosi z Grodziska, że zabawny tam się zdarzył przypadek podczas zielonych świąt. Rzeźnik Baberski należący do bractwa strzeleckiego został królem tarczowym i już był pewnym że go jako takiego wprowadzą do miasta. Tymczasem zeszłoroczny król przybywa i oświadcza, iż ostatni swój strzał w imieniu Najj. Pana dokona, jakoż przyłożył, strzelił, i w to samo miejsce gdzie Baberski trafił. Spór z tego wszczął się, który dotąd jeszcze rozstrzygniętym nie został. Dosyć, że w tym roku jestesmy bez króla tarczowego. Przypadek zawsze osobliwy.

Przybyli do Poznania 23. Maja.

BAZAR: hr. Kwilecki z Oporowa.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Kämpfe z Eichberg, Chłapowski z Grodziska, Glaser i Schlesinger z Berlina.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Ludwig z Szczecina, Hampel z Mysłowic, Heyduck z Neustadt-Eberswalde, Bilz z Drezna
HOTEL BAWARSKI: Mischke z Wschowy, Friedthal z Jacobsdorf, Dziembowski z Lenartowa, Tarnowski z Ruska.
HOTEL DU NORD: Münste z Oels, Bogdański z Chyb, May i Bąkowski z Otorowa.
HOTEL PARYZKI: Suchorzewski z Węgierska, Akoliński z Paczkowa, Einsporn z Srodki, Oestreich z Rogoźna.
POD BIAŁYM ORŁEM: Neumann z Wrześni, Gornoth z Góry.
HOTEL EICHBORNA: Blumberg z Witkowa, Galland i Schmul z Pakości, Flatau z Radziejewa, Friedmann z Krotoszyna.
HOTEL KRUGA: Grützbach z Zielonéjgóry, Weber z Kaltwasser.
W MIESZKANIU PRYWATNEM: Stumpf z Kopnitz, ul. Wrocławska Nr. 12.; Woth z Janowca, ul. Rycerska Nr. 6.

Co tylko prassę opuścił

ZIEMIANIN

Pismo poświęcone rólnictwu i przemysłowi na rok 1856.

Poszyt I.

Przedpłata roczna wynosi 2 Tal. 15 Sgr. Takową przyjmują wszystkie księgarnie i urzędy pocztowe.

Poznań. ***Ludwik Merzbach.***

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu, wydział pierwszy dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 8. Maja 1856.

Nieruchomości do pozostałości Karola Efraima Krug i jego żony Beaty Doroty w Poznaniu należące, mianowicie:

1) Nr. 69 na Stym Marcinie w Poznaniu otaxowana na 12,365 Tal. 4 Sgr. 4 Fen.

2) Nr. 330 w starém mieście tu w Poznaniu oszacowana na 4574 Tal. 9 Sgr. 5 Fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym w Registraturze, mają być dnia 11. Grudnia 1856. przed południem i po południu w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych na wniosek współsukcessorów końcem podziału sprzedane.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnéj z księgi hipotecznéj nie okazującéj się zaspokojenia poszukają z ceny kupna, powinni się z takową aż do terminu do nas zgłosić.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd powiatowy w Wągrówcu.

Posiadłość młynarska Straszewo, przywilejami z dnia 31. Listopada 1746. i 21. Maja 1796. za czynsz wieczny wydana, obecnie sukcessorom po Janie i Rozalii małżonkach Siwińskich należąca się, nad którą fiskusowi nadwłasność przystoi, obejmująca około 435 mórg 143 □prętów, oceniona na 13,178 Tal 28 Sgr. 4 Fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z poświadczeniem realności w Registraturze, ma być

dnia **10.** Września 1856. przed południem o 11. godzinie.

w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedana.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele i interessenci jako to:

a) wdowa Maryanna Krueger z domu Siwińska,
b) Fryderyk Wilhelm Krueger,
c) Augusta Teressa Krueger,
d) Teofila Fryderyka Krueger,
e) Leopold Krueger,
f) Julius Krueger,
g) Ludwik Krueger,
h) Wilhelmina Krueger,
i) Jan Krueger,
wszyscy dawniéj w Kunikowie przy Gnieźnie zamieszkali,
k) Karol Weinkaufi żona jego Anna Rozyna z domu Voge dawniéj w Laskownicy,
l) Dawid Ferdynand Pomerenke dawniéj w Rombczynie,
m) Ferdynand Teofil Siwiński dawniéj w Wapnie,
n) Teofila zamężna Krueger z domu Siwińska i jéj mąż obywatel Krueger dawniéj w Gołańczy;

tudzież: z imienia i miejsca pobytu nieznani:

a) interesenci byłéj niegdyś w sądzie Gnieźnieńskim późniéj w sądzie Trzemeszyńskim massy pozostałości po Wojciechu Auguście Voelker,
b) interesenci byłéj dawniéj w sądzie tutejszym massy pozostałości po Franciszku Wagner,
c) sukcessorowie zmarłéj w Wągrówcu wdowy Justyny Sauer z domu Voge,

zapozywają się niniejszém publicznie.

Wierzyciele, którzy względem jakiéj z akt hypotecznych niepokazującéj się pretensyi realnéj, ze summy kupna zaspokojenia swego szukają, niechaj się z żądaniem swojém do Sądu zgłoszą.

Nakoniec wzywają się wszyscy niewiadomi pretendenci realni, aby się pod uniknieniem prekluzyi najpóźniéj w terminie oznaczonym zgłosili.

Wągrowiec, dnia 8. Stycznia 1856.

Król. Sąd powiatowy. Wydział pierwszy.

Tysiąc centnarów wełny mogą być umieszczone, w Poznaniu w **Hôtelu du Nord.**

OBWIESZCZENIE

Od Św. Jana r. b. do tegoż w roku 1859. będą w domu Ziemstwa przez publiczną licytacyą najwięcéj dającemu wydzierżawione:

1) dobra Broniszewice w powiecie Pleszewskim położone, w terminie dnia 19. Czerwca b. r.
2) dobra Boczkow I. & II., w powiecie Odolanowskim, dnia 20. Czerwca b. r.
3) dobra Gogolewo w powiecie Śremskim dnia 21. Czerwca b. r.
4) dobra Dziadkowo w powiecie Gnieźnieńskim dnia 23. Czerwca b. r.
5) dobra Pudliszki w powiecie Krobskim dnia 24. Czerwca b. r.
6) dobra Kokoszki w powiecie Krobskim dnia 24. Czerwca b. r.

zawsze od godziny 4téj z południa.

Przystępujący do licytacyi winien złożyć 500 Tal. kaucyi na zabezpieczenie licytum swego i w razie potrzeby udowodnić, iż warunkom dzierżawnym zadosyć uczynić może.

Warunki dzierżawne mogą być przejrzane w Registraturze naszéj.

Poznań, dnia 14. Maja 1856.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

Aukcya pozostałości.

W wtorek dnia 27. Maja r. b. przed południem od godziny 9. sprzedawać będę przez publiczną licytacyę najwięcéj dającemu za gotówkę ***w domu pod Nr. 35. Wrocławskiéj ulicy***

rozmaite dobrze utrzymane meble mahoniowe,

jako to: stoły, krzesła, komody, łóżka, szafy, zwierciadła i t. p., ***garderobę, białe i kolorowe szkło, sprzęty domowe, kuchenne i gospodarskie,*** **wielki obraz ścienny i popiersie z marmuru Cesarza Napoleona.**

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Wieś szlachecka ***Ciołkowo*** w powiecie Krobskim położona, przy drodze żwirowéj, blisko miasta Krobi, z którego odchodzą cztery drogi żwirowe, jest z wolnéj ręki do wydzierżawienia wraz z inwentarzami. Wieś ta ma 1950 mórg magd. rozległości ziemi pszennéj. Dzierżawcy mogą się zgłosić do dziedzica w Ciołkowie.

Folwark w ***Ostrorogu*** pod Szamotułami, składający się z 464 mórg ziemi włącznie około 60 mórg dwusiecznych łąk, jest z wolnéj ręki do sprzedania. Ziemia tegoż jest pszenna i dobra żytnia; budynki zaś w dobrym stanie i wolny opał z borów dobrojewskich. O warunkach przedaży dowiedzieć się można na miejscu tegoż folwarku lub u p. Olsztyńskiego, burmistrza w Ostrorogu. Nadmienia się jeszcze, iż folwark ten jest ¾ mili od Szamotuł i 1 mila od Wronek położony.

Ostroróg, dnia 7. Maja 1856.

Franciszek Kleczyński.

Moje gospodarstwo w ***Kobylempolu*** na ***Hubach*** pod Nr. 9. położone, składające się
z jednego domu mieszkalnego,
jednéj stodoły i
potrzebnych stajen,
wszystko w dobrym porządku i z 52 morgów ogólnéj dobréj roli i jednéj małéj łąki, mam chęć z wolnéj ręki sprzedać i wpawdzie z inwentarzem i bez inwentarza, przyczém dołączam, iż rola z 18 wiertelami zimowego siewu zaopatrzoną jest i mogą się kupcowie bez trzeciego do mnie udać.

Kobylepole Huby w Maju 1856.

Mateusz Grzybowski.



Dla emigrujących.

Dnia 1. i 15. każdego miesiąca wysyłane zostają **niemieckie okręty** do Ameryki i Australii, do których to expedycyi wydaję **natychmiast** obowiązujące kontrakty.

Król. konces. Główny Agent

S. J. Auerbach w Poznaniu, handel żelaza.

W wsi ***Podkocach*** piwowar samotny, bezżenny, znający dobrze swój proceder, opatrzony w dobre świadectwa, może mieć miejsce i porządne utrzymanie. W Dominium ***Śliwniki*** w powiecie Odolanowskim pod Ostrowem dowiedzieć się może o warunkach kontraktu, oraz browar w Podkocach z wszelkimi apparatami wskazanym mu zostanie.

Młodzieniec posiadający dostateczne wiadomości szkolne i obadwa języki krajowe, może być przyjętym za ucznia w kantorze moim.

C. Meyer, Wilhelmowska ulica Nr. 15.

Bydło z Łęgu Noteckiego.

W niedzielę dnia 25. Maja r. b. sprowadzę na sprzedaż krowy i cielęta, a we wtorek dnia 27. Maja tuczne bydło rogate.

Mieszkanie moje jak dotychczas: **Hotel Eichborna.** ***Hamann.***

Nożyce w dobrym gatunku do strzyżenia owiec poleca

Handel Żelaza i Machin rólniczych

F. Oberfella i Spółki w Rynku.

Spowodowany niejedną nieprzyjemnością doznaną z przyczyny, że ktoś pozwolił sobie na moje imię nabrać towarów u kupców, albo też zaciągnąć pożyczkę — oświadczam niniejszém publicznie: jako żadnego długu płacić nie będę, którego niezaciągnąłem osobiście.

W Śmiglu, dnia 21. Maja 1856.

X. Bankiet.

Wzywam Pana A., który się bawił w z. roku w S., aby uchybienie naprawił; w razie przeciwnym, sam sobie winę przypisze jeźli użyję środków dla niego nader przykrych. ***S. z G.***

Na Chwaliszewie Nr. 119. pod ***„Krakusem"*** jest od każdego czasu kram z wszelkiemi utensyliami do wynajęcia.

Pierwsze nowe śledzie otrzymał ***Jakób Appel,*** Wilhelmowska ulica Nr. 9.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 21. Maja 1856.	Stopa Ct.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna
Pożyczka rządowa dobrowo na . . .	4½	—	101¼
dito z roku 1850. . .	4½	—	101¾
dito z roku 1852. . . .	4½	—	101¾
dito z roku 1853. . . .	4	—	96½
dito z roku 1854. . . .	4½	—	101¾
Obligi długu skarbowego	3½	—	86¼
dito premiów handlu morskiego .	—	150	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	—	83
dito miasta Berlina	4½	101	—
dito dito	3½	—	84½
Listy zastawne Marchii Elekt i Nowéj	3½	—	94¼
dito Prus Wschodnich. . .	3½	91	—
dito Pomorskie	3	93¼	-
dito W. X. Poznańskiego	4	—	100
dito W. X Pozn (nowe) .	3	—	90¾
dito Szląskie	3½	—	89¼
dito Prus zachodnich. . . .	3½	—	87½
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	94
Louisdory	—	—	110⅝
Akcye kolei żelazn. Starogr Poznańsk.	4	—	98⅝

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

Dnia 23. Maja 1856 r.	od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	4		—	4	5	—
Pszenicy średniéj	3	5	—	3	10	—
Pszenicy ordynaryjnéj	—	-	—	—		—
Żyta przedniego, szefel	3	10	—	3	12	6
Żyta pośledniego	3	—	—	3	5	—
Jęczmienia dużego, szefel		—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	1	20	—	1	27	6
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—	—	—	—	—
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	1	10	—	1	15	—
Masła, garniec	2	15	—	2	20	—
Koniczyna czerwona			—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Siana, centnar	—	27	6	1	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	10	—	—	11	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.						
dnia 22. Maja	31	—	—	31	15	—
dnia 23. „	31	—	—	31	15	—